

W cieniu wierzb [I like Chopin] – Gazebo

Fortepian za ścianą
I słota za oknem,
Jak wtedy, tak samo
Pamiętam, przed rokiem
Słyszę znów: "I like Chopin"
I oddalam się w sen
Łooo

W cieniu wierzb,
Na rozstajach dróg,
Został gdzieś
Zadumany świętek
Stoi tam, chociaż deszcz i mgła
I jest sam, jak ja
Wspomnienie z daleka
Odchodzi w niepamięć,
Bez śladu ucieka,
Nieczułe, jak kamień
Słyszę znów: "I like Chopin"
I powraca mój sen
Łooo

W cieniu wierzb,
Na rozstajach dróg,
Został gdzieś
Zadumany świętek
Stoi tam, chociaż deszcz i mgła
I jest sam, jak ja
W cieniu wierzb,
Na rozstajach dróg,
Został gdzieś zadumany świętek
Stoi tam, chociaż deszcz i mgła
I jest sam, jak ja
W cieniu wierzb,
Na rozstajach dróg,
Został gdzieś zadumany świętek
Stoi tam, chociaż deszcz i mgła
I jest sam, jak ja



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych